

Obowiązująca treść rozporządzenia liczy 431 stron, z czego 7 dołączonych do rozporządzenia załączników zajmuje aż 425 stron. Obecnie projekty obu rozporządzeń liczą 456 stron. Tak jak poprzednio, obszerność rozporządzeń wraz z rozrzuconiem istotnych informacji po różnych załącznikach czynią je bardzo nieczytelnymi i trudnymi do użycia. Co gorsza, teraz oprócz szukania w załącznikach będziemy musieli jeszcze zaglądać do różnych rozporządzeń. Niepokój budzą nierealne zapisy, z których przytoczę chociażby jeden dotyczący aktualizacji:

„§ 10. 1. Dane zgromadzone w BDOT500 aktualizuje się na podstawie:

- 1) danych i informacji zgromadzonych w zasobie, w szczególności zawartych w dokumentacji zawierającej wyniki geodezyjnych pomiarów sytuacyjnych i wysokościowych;
- 2) danych i informacji, o których mowa w § 7 ust. 1 pkt 2;
- 3) danych i informacji zawartych w zgłoszeniu budowy lub w decyzji o pozwoleniu na budowę, o których mowa w ustawie z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane (Dz. U. z 2013 r. poz. 1409 oraz z 2014 r. poz. 40 i 768).

2. Aktualizacja danych, o których mowa w ust. 1, następuje na bieżąco, niezwłocznie po uzyskaniu nowych danych i informacji w celu:

- 1) zastąpienia danych i informacji niezgodnych ze stanem faktycznym oraz obowiązującymi standardami technicznymi odpowiednimi danymi i informacjami zgodnymi ze stanem faktycznym lub obowiązującymi standardami technicznymi;
- 2) ujawnienia nowych danych i informacji;
- 3) wyeliminowania błędnych danych i informacji”.

W tym kontekście należy zadać pytanie, jak ustawodawca wyobraża sobie realizację zapisów pkt 3 w ust. 1? Na podstawie jakich danych będą wnoszone elementy projektowane, kto będzie opracowywał taki projekt?

Dużym minusem proponowanych regulacji jest brak jasno zdefiniowanych obiektów i ich atrybutów. Najlepszym rozwiązaniem byłoby zgrupowanie tych wszystkich informacji w jednym miejscu wraz z kodem obiektu, uwagami i prezentacją graficzną. Sądzę, że sposób zastosowany w instrukcji K-1 był całkiem dobry i należało z niego skorzystać. Obecnie, aby znaleźć potrzebną informację, należy przejrzeć pracowicie kilka załączników, a w efekcie nawet załączniki dotyczące różnych rozporządzeń.

O problemie występowania schematów GML w tekście aktów prawnych powiedziano i napisano już wiele. Uważam, że takie zapisy w rozporządzeniu

są niedopuszczalne. Dokumenty tego typu powinny być publikowane w postaci oryginalnej, w tym przypadku w postaci gotowych do pobrania plików XSD, a w rozporządzeniu powinna być tylko informacja o wymogu stosowania opublikowanych schematów.

Drobnych błędów jest oczywiście znacznie więcej, ale przy błędach podstawowych mają one znaczenie drugorzędne. Trudno bowiem koncentrować się na krzywo powieszonym obrazie, jeśli konstrukcja budynku jest zła i grozi mu katastrofa.

Część sygnalizowanych w poprzednim artykule błędów poprawiono lub stanę się to w najbliższym czasie, ale część pozostała, a dodatkowo pojawiło się wiele nowych. Dla porządku przedstawiam więc tylko kilka, które zostały zauważone:

1. Dla dwóch obiektów wprowadzono geometrię „centroid” (EGBB01\_01, EGBB02\_01). Dlaczego i czy „centroid” można traktować jako typ geometrii?

2. Dla dwóch obiektów nadal nie ma zdefiniowanego typu geometrii (SUXX\_01, SUXX\_02 – punkt zmiany cech lub źródła danych o charakterze przewodu).

3. Wieże telekomunikacyjne o kodach SUSM09\_02 i SUSM09\_03, które poprzednio miały obie charakter powierzchniowy i oznaczały to samo, teraz mają różne typy geometrii, ale trudno się doszukać logiki, którą geometrię kiedy stosować.

## Komentarze na Geoforum.pl na temat nowelizacji rozporządzenia ws. bazy danych geodezyjnej ewidencji

~troll | 2014-11-12 08:37:13

A może lepiej by było, żeby cały ten GUGiK zajął się w końcu przymuszeniem ośrodków do wprowadzenia układu 2000? Do wprowadzenia układu Kr\_86? Do wprowadzenia mapy cyfrowej? Jedną sprawę administracja już przegrała przed sądem! Teraz wystarczy mała lawinka. A może to pracownicy GUGiK-u pojadą do powiatów kartować na papierowych mapach, skoro wykonawcy jednak nie muszą?

~PODGiK w Polsce | 2014-11-12 09:47:37

Jak u Barei. Dopiero co niektórzy producenci dostosowali swoje oprogramowania do tzw. wymogów prawa, a tu zmiana. Dopiero co niektóre ośrodki dostosowały albo dostosowują swoje bazy do tzw. standardu, a tu zamiana. Ile jeszcze tych zamian? Jak żyć, Panie Prezesie?

~Leszek Piszczek | 2014-11-12 11:29:02

W rozporządzeniu z 2013 r. oraz dzisiejszym projekcie nie do zaakceptowania jest np. zmiana „wąsów” przy sie-

ciach energetycznych i telefonicznych na 0,7 mm od początku „kierunku”, gdy przez dziesiątki lat były w środku (K-1). To samo z nadaniem koloru dla sieci napowietrznej elektrycznej i telefonicznej. Odkąd pamiętam, a pamiętam od instrukcji C-IV z 1974 r., sieci napowietrzne były czarne, a kolorami (poza czarnym) oznaczało się wyłącznie sieć podziemną. I dla fachowca to było jednoznaczne i łatwo rozróżnialne na pierwszy rzut oka. Po co to zmieniać? Dlaczego względy pseudoestetyczne jakiegoś informatyka mają tu decydować? To samo z drzewami, po co zmiana na kolor zielony? Po co zmiana tekstu z pochylonego, mającego historię ponadstuletnią, na prosty Arial? To samo z zastąpieniem separatora dziesiętnego, czyli zamianą kropki na przecinek. I zmieniam tu we wszystkich kotach wysokościowych kropkę na przecinek! Bardzo chciałbym poznać poważne przyczyny tych nic nieznaczących zmian. Czy nikt tam na górze nie rozumie, że takie niby małe zmiany to tu na dole wielki problem, bo daje podstawę do przyklepania się

inspektora do każdej MdcP? I to, że ja muszę zakupić nową wersję programu itd. Przecież GGK czy GUGiK nie daje mi za free (jak wójtom) programów do edytowania map. I jeszcze jedno – kto sporządził ocenę finansową? Bo sama zmiana oprogramowania w pierwszym roku to kolosalne pieniądze.

~czytam sobie | 2014-11-12 11:38:24

@Leszek Piszczek. Oczywiście, że Izdebski miał rację. Mało tego, widzę, że większość jego uwag w końcu uwzględniono, np. konstrukcja skarpy. Ciekawe, co zrobiono z etykietami „w jednostkach mapy”? W końcu jest kilka osób w Polsce, które się na tym znają, ale ich nikt nie pyta o zdanie, bo przepisami zajmują się nie-doświadczeni ludzie.

~sekretarz | 2014-11-12 11:51:55

Proszę Pana, darmowe programy dla wójtów nie działają. Mamy program komercyjny, ale działający. Podziękowaliśmy ze wszystkimi honorami Panu GGK w tej sprawie.

4. Obiekt MZSK01 (siatka kwadratów) jest zdefiniowany jako powierzchniowy, a przyporządkowany znak jest znakiem punktowym.

5. Dla wielu znaków umownych brak parametrów dla skal 1:2000 i 1:5000, np. OBMO01 (bagnó), OBMO02 (teren podmokły), PTTU04 (trawnik), PTTL05 (zakrzewienie).

6. Brak parametrów związanych z rysowaniem znaku umownego schodów i ściany oporowej (EGBS10, BUUD02\_02). Jaki ma być kierunek szrafury?

7. Wyróżnienie przewodu nadziemnego energetycznego najwyższego napięcia budzi dwie wątpliwości. Po pierwsze, wymaga to przeanalizowania dotychczasowych sieci, aby wprowadzić nowy typ, a po drugie, jest to znak umowny pozostający w kolizji z zasadami kartografii. Nikt nie jest w stanie intuicyjnie odróżnić 3 wąsów od 4 wąsów. To mniej więcej tak jak odróżnianie wzrokowe okręgu o promieniu 0,7 mm i 0,8 mm.

## • Wnioski

Podjęte w ostatnim czasie działania związane z nowelizacją *Prawa geodezyjnego i kartograficznego* i towarzyszących mu rozporządzeń wprowadzają dezorganizację oraz stwarzają liczne problemy techniczne i prawne. Istnieje zbyt duży rozdzźwięk między stanem zapisanym w prawie i stanem faktycznym. Zapisy

są z jednej strony wadliwe merytorycznie, a z drugiej nierealne czasowo i finansowo. Mam wrażenie, że wielokrotnie na kształt przepisów wpływają nie tylko przesłanki merytoryczne, ale również znajdują się w nich zapisy służące jedynie do uzasadnienia konieczności realizowania drogich projektów. Na taki projekt wygląda, niestety, K-GESUT, który oprócz pochłonięcia znacznych kosztów nic nowego nie wniesie, a już jest przyczyną zmiany obowiązującego rozporządzenia w sprawie bazy danych geodezyjnej ewidencji sieci uzbrojenia terenu, bazy danych obiektów topograficznych oraz mapy zasadniczej na dwa oddzielne, wymienione w nadtytule artykułu.

Można powiedzieć, że wprowadzone ponad rok temu zmiany nie sprawdziły się w praktyce. W związku z tym wydaje się, że najlepszym rozwiązaniem będzie przywrócenie starych zapisów związanych z mapą zasadniczą i podjęcie intensywniejszych prób jej cyfryzacji. Bo takie dane przynajmniej posiadamy i stan prawa będzie bardziej zbliżony do stanu faktycznego. A wygenerowanie odpowiednich obiektów z bazy mapy zasadniczej, które będą potrzebne w krajowej infrastrukturze informacji przestrzennej (KIIP), nie jest żadnym problemem i oprogramowanie stosowane do jej tworzenia jest w stanie zrealizować to zadanie. Warunkiem jest

tylko utworzenie takich baz, co niewątpliwie mógłby wspierać GUGiK przez wykorzystanie dofinansowania na UE.

dr hab. inż. Waldemar Izdebski  
Wydział Geodezji i Kartografii  
Politechniki Warszawskiej,  
Geo-System Sp. z o.o.

## Literatura:

- [1] Rozporządzenie ministra administracji i cyfryzacji z 12 lutego 2013 r. w sprawie bazy danych geodezyjnej ewidencji sieci uzbrojenia terenu, bazy danych obiektów topograficznych oraz mapy zasadniczej, <http://isap.sejm.gov.pl/Download?id=WDU20130000383&type=2>
- [2] Izdebski W.: System mapy numerycznej GEO-MAP, Materiały III KNT PTIP, Warszawa 1993, [http://www.izdebski.edu.pl/kategorie/Publikacje/TIP\\_93\\_WaldemarIzdebski.pdf](http://www.izdebski.edu.pl/kategorie/Publikacje/TIP_93_WaldemarIzdebski.pdf)
- [3] Izdebski W., Knap T., Pierzchała R.: Aktualizacja danych w systemie GEO-MAP, Materiały VIII KNT PTIP, Warszawa 1998, [http://www.izdebski.edu.pl/kategorie/Publikacje/1998\\_TIP\\_WaldemarIzdebski.pdf](http://www.izdebski.edu.pl/kategorie/Publikacje/1998_TIP_WaldemarIzdebski.pdf)
- [4] Izdebski W., Danielski A., Iwaniak A.: Format wymiany danych między systemami informacji przestrzennej TANGO, IX KNT PTIP 1999;
- [5] Izdebski W.: Koncepcja i wdrożenia technologii GEO-MAP, Oficyna Wydawnicza PW, Warszawa 2013;
- [6] Izdebski W.: Analiza rozporządzenia w sprawie bazy danych geodezyjnej ewidencji sieci uzbrojenia terenu, bazy danych obiektów topograficznych oraz mapy zasadniczej, GEODETA 6/2013, s. 22-26;
- [7] Bielecka E., Izdebski W.: Od danych do informacji - teoretyczne i praktyczne aspekty funkcjonowania mapy zasadniczej, „Roczniki Geomatyki” 2014, tom XII, zeszyt 2 (64) s. 175-184.

## sieci uzbrojenia terenu, bazy danych obiektów topograficznych oraz mapy zasadniczej

### ~geodeta | 2014-11-13 08:24:03

Do Pana listu otwartego z 26.06.2013 r. Kazimierz Bujakowski jest znany z obietnic: obiecał nie tylko system dla PODGiK, ale też podręcznik dla wykonawców – pamięć mam jeszcze niezłą, oto cytat: „...poddaje Pan pod wątpliwość fakt przeprowadzenia testowania przyjętych rozwiązań. Wyjaśniam, że przyjęte rozwiązanie testowane było w GUGiK, a dodatkowo informuję, że w GUGiK trwają prace nad opracowaniem podręcznika, który zawierać będzie praktyczne wskazówki dotyczące dostosowania danych zgromadzonych w powiatowej części PZGiK do nowej formy. Przygotowanie podręcznika planowane jest na koniec roku 2013”.

### ~masakra | 2014-11-13 08:33:04

Tak było, testowaliśmy sobie w GUGiK. To generalnie tak, jakbym zapytał, czy Pan kiedyś strzelał z broni palnej? Tak, grałem w DOOM-a na peciecie!

### ~powiatowy | 2014-11-13 14:24:50

Panie Kazimierzu, z całym szacunkiem,

jak można napisać, że było testowane. W którym powiecie? Na jakich danych? Naprawdę, z całą dozą sympatii, jaka mi do Pana została, zaklinam Pana. To, że Witek z Jackiem coś tam sobie poklikali i zrobiliście walidację GML-a/UML-a ogólnodostępnymi narzędziami, ma się jednak do przetestowania rozwiązania nawet w przeciągu jednego tygodnia na kilku żywych przykładach z kraju. Zasmuca mnie fakt, że otoczył się Pan niekompetentnymi ludźmi, którzy źle i nieudolnie Panu doradzają. Sam Pan wie, jakie potem kwiatki na spotkaniach z geodetami powiatowymi wychodzą.

### ~geodetka | 2014-11-14 09:48:23

Należy przestać niszczyć geodezję. Takie sytuacje temu nie służą. Zmiany przepisów prawa co chwilę z premedytacją to jawny żart z demokracji – potem GGK się wytumaczy, że trzeba było zmienić, bo były błędy. A ja pytam, gdzie był, jak te błędy ludzie pokazywali? Czy ta lista komentarzy jest zbyt mało wymowna?

### ~PODGiK gdzieś w Polsce | 2014-11-14 10:38:28

Dalej widzę brak uporządkowanego działania w poprawianiu przepisu, swoista bylejakość. W załączniku nr 7 wprowadzono (względem poprzedniej wersji) studzienki kwadratowe. A co z prostokątnymi albo wielobocznymi? Co prawda każdy kwadrat jest prostokątem, ale nie każdy prostokąt jest kwadratem. A jeszcze wymiar „a” – średnica? Dla kwadratu, prostokąta, wieloboku też? Okręgu opisanego czy wpisanego? Wymogi stawiane PODGiK-om – ogromne, a na Wspólnej tworzy się bubel za bublem. Dość dzielenia? Dość wojenek? Po prostu trzeba, Panowie Prezesi, wziąć się do roboty, wymagać opracowań rzetelnych i wszechstronnych, bazujących na wiedzy praktycznej. Skocznicy narciarskich w Polsce mamy tak wiele, że trzeba było umieścić specjalny symbol w rozporządzeniu, ale za to płyty gnojbowe w zabudowie zagrodowej można sobie „podciągnąć”, jak kto chce – np. pod zbiornik na materiały. Tylko jakie? Sypkie czy techniczne?

Wybór i skróty redakcji